

EDWARD JELEŃSKI
Instytut Ekonomiki Rolnej
Warszawa

W SPRAWIE NIEKTÓRYCH ZMIAN I UPROSZCZENIA OBLICZANIA JEDNOSTKOWYCH KOSZTÓW METODĄ ROZDZIELCZĄ

Bardzo dawnym, ale ciągle aktualnym problemem, jest zagadnienie metody obliczania jednostkowych kosztów w rolnictwie.

Powiązania i współzależności występujące w gospodarstwie wymagają zastosowania takiej metody obliczania jednostkowych kosztów, którą można by nazwać metodą organiczną.

Wielokrotnie czynione próby opracowania takiej metody nie dały jednak dotychczas rezultatu i z konieczności posługujemy się metodą rozdzielczą, choć zdajemy sobie sprawę, że metoda ta nie jest właściwa dla obliczania jednostkowych kosztów produkcji rolnej. Wady metody rozdzielczej w zastosowaniu do rolnictwa były wielokrotnie szeroko omawiane, więc nie będziemy ich tu powtarzali.¹

Nie można jednak zaniechać obliczania jednostkowych kosztów produktów rolnych z tego względu, że nie umiemy obliczyć ich bezbłędnie. Obliczenia te są potrzebne, między innymi, jako pomoc przy ustalaniu właściwego poziomu i wzajemnej relacji cen produktów rolnych, co jest jednym z podstawowych warunków opłacalności. Ze względu natomiast na wady metody rozdzielczej niesłuszne jest to, że jednostkowe koszty produkcji artykułów rolnych obliczane tą metodą podawane są do wykorzystania bez odpowiednich korekt.

Ekonomiści-rolnicy mają co prawda nadzieję, że wykorzystujący podawane liczby potrafią je właściwie „czytać” i odpowiednio skomentować, ale takie postawienie sprawy nie wydaje się słuszne, gdyż pomijając nawet istniejącą u wielu ludzi skłonność do przypisywania nadmiernego znaczenia liczbom wynikającym z rachunku, nie można wymagać, aby ustalający relacje cen ekonomiści, z których większość zazwyczaj nie jest rolnikami, posiadali odpowiednią znajomość specyfiki rolnictwa i wad metody rozdzielczej.

Uważamy, że ekonomiści-rolnicy powinni przedyskutować i opracować zasady stosowania korekt przy obliczaniu jednostkowych kosztów

¹ Np. prof. R. Manteuffel, Jednostkowe koszty własne produkcji w rolnictwie na przykładzie gospodarstw państwowych, *Ekonomista* 5—6/1955, oraz: Koszty i opłacalność produkcji rolnej, Praca zbiorowa, PWRiL, Warszawa 1957.

produkcji metodą rozdzielczą, względnie przyjąć pewne zmiany w metodzie rozdzielania kosztów, tak aby liczby uzyskiwane w wyniku obliczeń mogły być wykorzystywane bez obawy szkodliwego wpływu na decyzje odnośnie organizacji gospodarstw, ustalania cen itp.

Potrzeba dokonania zmian narzuca się wyraźnie, gdy chcemy określić poziom plonów poszczególnych roślin uprawnych pokrywających koszty ich produkcji.

Istnieją, jak wiadomo, dla konkretnych warunków glebowych i klimatycznych dość ustalone proporcje między poziomami plonów poszczególnych roślin. Toteż we względnie dobrze prowadzonym gospodarstwie i przy istnieniu prawidłowej relacji cen ziemiopłodów jedne z podstawowych roślin nie powinny być wysoce opłacalne, inne zaś stale deficytowe.

Wzajemna relacja wyników obliczenia wysokości plonów pokrywających koszty produkcji — w porównaniu z występującą wzajemną relacją wysokości plonów, może służyć — naszym zdaniem — jako kryterium trafności obliczania kosztów produkcji (oczywiście pod warunkiem, że relacja cen ziemiopłodów jest właściwa, co można określić przez porównanie z kształtowaniem się cen wolnorynkowych przez szereg lat).

Nie wnikając w tym artykule w zagadnienie poziomu cen płaconych gospodarstwom państwowym (co wymaga przeprowadzenia odpowiednich rozważań nad relacją ich w stosunku do cen produktów przemysłowych, nad stanem zagospodarowania i organizacją produkcji PGR) można ogólnie stwierdzić, że relacje cen podstawowych ziemiopłodów w 1957/58 r. (z wyjątkiem ceny żyta) nie budziły poważniejszych zastrzeżeń.

Jeżeli jednak w oparciu o te ceny obliczymy wysokości plonów poszczególnych roślin, pokrywające koszty, wówczas na pierwszy rzut oka widać, że wynik obliczeń nie jest prawidłowy. Ilustrujemy to na przykładzie 32 gospodarstw państwowych, zestawionych w 4 grupy po 8 gospodarstw w każdej.

Wzajemna proporcja pokrywających koszty plonów podanych w zestawieniu (tab. 1) wzbudzi zastrzeżenia każdego rolnika co do prawidłowości obliczeń ze względu na niewspółmiernie niskie plony zbóż w stosunku do roślin okopowych.

Tabela 1

Plony podstawowych ziemiopłodów pokrywające koszty obliczone metodą rozdzielczą przy cenach z 1957/58 r.

Ziemiopłody	Cena 1 q w zł	Poznań— Bydgoszcz (średnia z 8 gosp.)	Wrocław— Opole (średnia z 8 gosp.)	Olsztyn— Białystok (średnia z 8 gosp.)	Szczecin— Koszalin (średnia z 8 gosp.)	Średnio
Pszenica oz.	285	11,9	11,3	11,9	12,9	12,0
Jęczmień brow.	230	9,5	11,6	10,8	11,2	10,7
Owies	182	11,2	11,1	12,3	14,3	12,2
Ziemniaki	54	170	177	163	165	169
Buraki cukr.	60	167	186	183	179	179

Wnioski wyciągnięte na podstawie tych obliczeń mogłyby prowadzić do likwidacji roślin okopowych na korzyść zbóż, skoro takie plony roślin okopowych nie byłyby praktycznie do osiągnięcia, przy uzyskiwaniu wyższych plonów zbóż niż to wynika z obliczeń.

Podany wynik wypływa między innymi stąd, że nie jest przy obliczaniu kosztów metodą rozdzielczą uwzględniony wpływ jaki wywiera stanowisko na plony roślin. Rośliny korzystające z dobrych stanowisk po roślinach okopowych i motylkowych powinny za to stanowisko „zapłacić”, czyli jakaś część kosztów, zarejestrowanych w związku z produkcją roślin okopowych i motylkowych, powinna być przesunięta na rośliny zbożowe i inne. O ile jednak sama zasada nie budzi na ogół zastrzeżeń, o tyle liczbowe określenie wartości stanowiska po roślinach okopowych lub motylkowych nie jest łatwe.

W 1958 r. kilkunastoosobowa grupa inżynierów-rolników pod kierownictwem inż. St. Czajkowskiego, opracowująca między innymi przy współpracy IER i IUNG zagadnienie poziomu opłacalnych plonów przyjęła w obliczeniach wartość stanowiska po okopowych równą wartości stanowiska po ugorze czarnym, a równą kosztom ponoszonym na uprawę ugoru czarnego zwiększonym o stratę jednorocznego minimalnego plonu żyta z ugorującego pola.

Wartości stanowisk, odjęte od kosztów poniesionych przy produkcji roślin okopowych i motylkowych dodane zostały jako „koszt stanowiska” do kosztów poniesionych przy produkcji zbóż oraz roślin oleistych i włókniстых. Wielkość „kosztu stanowiska” przypadająca na 1 ha zbóż zależna była więc od udziału poszczególnych grup roślin w strukturze zasiewów.

Obliczone w ten sposób plony podstawowych roślin pokrywające koszty produkcji kształtowały się na poziomie zachowującym na ogół bardziej prawidłowe wzajemne proporcje.

W tabeli 2, obok wyników obliczenia poziomu plonów pokrywających koszty przy wprowadzeniu do metody rozdzielczej „wartości” i „kosztu” stanowiska, podajemy również wyniki obliczeń uzyskane przy zastosowaniu zmiany sposobu obciążenia poszczególnych roślin kosztem nawożenia organicznego.

Sposób obciążania poszczególnych roślin kosztem obornika ma duży wpływ na wynik obliczenia jednostkowych kosztów ziemiopłodów i zagadnienie to wymaga rozpatrzenia pod kątem właściwego uwzględnienia organicznych powiązań zachodzących w gospodarstwie rolnym.

Przy metodzie dotychczas stosowanej koszt wynikający z tytułu nawożenia pól obornikiem rozdzielany był w ten sposób, że połową wartości obornika wywiezionego pod poszczególne rośliny obciążane były rośliny nawiezione, połowa zaś obornika wywiezionego rozkładana była równomiernie na całą powierzchnię gruntów ornych (następcze działanie). Koszty robocizny i siły pociągowej poniesione przy nawożeniu pól obornikiem obciążały wyłącznie rośliny nawiezione w danym roku.

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę dążenie do tego, aby metoda rozdzielcza uwzględniała organiczny charakter gospodarstwa rolnego i gdy mamy do czynienia z gospodarstwami mającymi pewne minimum produkcji obornika i ustalone zmienowanie roślin, wówczas taki sposób podziału kosztu nawożenia organicznego nasuwa wątpliwości.

Tabela 2

* Plony podstawowych ziemniopłodów pokrywające koszty produkcji obliczone przy wprowadzeniu wartości stanowiska (w. s.) i zmianie podziału kosztu nawożenia organicznego (n. o.)

Ziemniopłody	Cena 1 q w zł	Poznań—Byd- goszcz (średnia z 8 gosp.)		Wrocław—Opole (średnia z 8 gosp.)		Olsztyn—Bia- łyсток (średnia z 8 gosp.)		Szczecin—Ko- szalin (średnia 8 gosp.)		Średnio	
		w. s.	n. o.	w. s.	n. o.	w. s.	n. o.	w. s.	n. o.	w. s.	n. o.
Pszrenica oz.	285	17,2	13,5	14,8	12,8	15,1	12,8	15,9	14,3	15,7	13,3
Jęczmień brow.	230	16,0	11,6	15,6	13,5	14,7	12,0	15,3	12,9	15,4	12,5
Owies	182	20,3	13,8	16,4	13,5	17,2	13,6	19,4	16,4	18,3	14,3
Ziemiaki	54	142	138	152	146	148	121	141	129	146	133
Buraki cukr.	60	142	131	162	142	167	128	155	141	156	135

Nawożenie organiczne w takich gospodarstwach jest stale powtarzającym się środkiem utrzymania żyzności gleby i związane jest ściśle z ustalonym zmianowaniem roślin — toteż uważamy równomierny na całą powierzchnię gruntów ornych sposób podziału kosztu nawożenia obornikiem za bardziej odpowiadający charakterowi produkcji w gospodarstwie rolnym.

Wszystkie prawie gospodarstwa chłopskie, a gospodarstwa państwowe w większości województw, doszły już do takiej wielkości obsady inwentarzem żywym, która pozwala na regularne nawożenie wszystkich pól obornikiem. Stąd też uważamy, że już w obecnych naszych warunkach można traktować nawożenie obornikiem jako zabieg mający na celu utrzymanie stałej żyzności gruntów. Jedynie dla tych gospodarstw, które ze względu na jeszcze niedostateczną wielkość pogłowia zwierząt nie stosują nawożenia obornikiem na całym obszarze gruntów ornych, obciążenie kosztem nawożenia organicznego nie powinno dotyczyć całej powierzchni, a tylko tej (zazwyczaj gruntów położonych blisko podwórza), na której obornik jest stosowany.

W tym ostatnim jednak wypadku również i dotychczas stosowany sposób podziału kosztu nawożenia organicznego nie jest słuszny.

Dla zilustrowania wpływu zmiany sposobu podziału kosztu nawożenia obornikiem dokonaliśmy przeliczenia wyników kalkulacji (w tych samych gospodarstwach) stosując równomierny w stosunku do powierzchni podział kosztu nawożenia obornikiem¹. W naszych obliczeniach rozdzieliliśmy przy tym, również równomiernie na całą powierzchnię gruntów ornych, koszty robocizny i siły pociągowej poniesione przy wywożeniu i roztrząsaniu obornika.

Wyniki obliczenia poziomu pokrywających koszty plonów podstawowych ziemiopłodów uzyskane przy zastosowaniu omówionych zmian metody rozdzielczej wykazują dość znaczną różnicę z wynikami jakie daje metoda rozdzielcza w formie dotychczas stosowanej.

Zarówno jedna jak i druga z zastosowanych zmian metody daje w wyniku bardziej prawidłowy rozkład kosztów.

Przy wprowadzeniu jednak zmiany w metodzie jedynie co do sposobu podziału kosztu nawożenia organicznego przesuwają się dość poważna część kosztów na rośliny motylkowe. Stąd też niższy poziom pokrywających koszty plonów zarówno zbóż jak i roślin okopowych w stosunku do poziomu obliczonego przy wprowadzeniu „wartości” i „kosztu” stanowiska.

Przerzucenie kosztów z roślin okopowych na rośliny motylkowe pastewne, bez uwzględnienia wartości stanowiska jakie pozostawiają te rośliny po sobie, obniżyłoby w wyniku obliczeń (licząc pasze wg kosztu własnego) opłacalność chowu bydła, co byłoby sprzeczne ze znaczeniem jego w gospodarstwie, a tym samym z tendencją uorganicznienia metody.

Naszym zdaniem należałoby uwzględnić obie omawiane zmiany w metodzie rozdzielczej z tym, że trzeba możliwie wszechstronnie przedyskutować zasadę ustalania wartości stanowiska. W tabeli 3 podajemy

¹ Taki sposób podziału kosztu nawożenia obornikiem stosowany był przez austriackie biura rachunkowe, o czym wspomina W. Ponikowski w pracy swej z 1930 r. a obecnie stosowany jest w NRD.

wyniki obliczenia plonów pokrywających koszty, przy równoczesnym zastosowaniu obu zmian w metodzie rozdzielczej.

Tabela 3

Plony podstawowych ziemiopłodów pokrywające koszty produkcji, obliczone przy równoczesnym zastosowaniu obu zmian w metodzie rozdzielczej

Ziemiopłody	Cena 1 q w zł	Poznań- Bydgoszcz (średnia z 8 gosp.)	Wrocław- Opole (średnia z 8 gosp.)	Olsztyn- Białystok (średnia z 8 gosp.)	Szczecin- Koszalin (średnia z 8 gosp.)	Srednio
Pszemica oz.	285	18,8	16,2	15,9	17,4	17,0
Jęczmień brow.	230	18,1	17,5	15,7	17,0	17,0
Owies	182	22,9	18,8	18,5	21,5	20,4
Ziemniaki	54	112	120	108	109	112
Buraki cukr.	60	106	118	112	120	114

Wyniki obliczeń, uzyskane przy równoczesnym zastosowaniu obu proponowanych zmian w metodzie rozdzielczej, wskazują na nieco nadmierne przesunięcie kosztów z roślin okopowych na inne rośliny. Stąd nasuwa się wniosek, że wartość stanowiska przyjęta została prawdopodobnie za wysoka.

Drugim istotnym zagadnieniem związanym z obliczeniem jednostkowych kosztów produkcji metodą rozdzielczą, które chcemy tu poruszyć jest zagadnienie uproszczenia techniki obliczeń.

Aby obliczenia jednostkowych kosztów produkcji mogły dać uzasadnioną orientację, pomocną przy ustalaniu cen produktów rolnych muszą być te obliczenia wykonywane dla odpowiednio licznej reprezentacji gospodarstw.

Ze względu na stosunkowo skomplikowaną metodę stosowaną dotychczas i dużą w związku z tym czasochłonność obliczeń, ani Instytut Ekonomiki Rolnej ani żadna inna instytucja nie może się podjąć wykonywania obliczeń w odpowiednio licznej reprezentacji gospodarstw. Nie można także wymagać od przeciętnego księgowego PGR aby obliczenia te wykonywał, jeżeli nie zostaną one odpowiednio uproszczone.

Najprostszą znaną dotychczas metodą obliczania jednostkowych kosztów produkcji jest niewątpliwie metoda syntetyczna, polegająca na przeniesieniu na poszczególne produkty procentowego stosunku kosztów do wartości produkcji obliczonego dla całości gospodarstwa¹. Poważną jednak wadą tej metody jest uzależnienie relacji kosztów od relacji cen, oraz przyjęcie założenia, że organizacja gospodarstwa (struktura produkcji) jest właściwa, oraz że organizacja pracy przy produkcji wszystkich artykułów stoi na jednakowym poziomie. Zaletą zaś tej metody jest łatwość i minimalna czasochłonność wykonania obliczeń. Jedynie w warunkach dobrze zorganizowanych gospodarstw posługiwanie się tą metodą może być w pewnej mierze pomocne dla zorientowania się co do racjonalności poziomu cen produktów rolnych. Gdy jednak mamy do czynienia z gospodarstwami, których organizacja nie jest bez zarzutu, a przy tym chodzi nam nie tylko o orientację co do poziomu cen, ale również o właściwość ich relacji oraz analizę jednostkowych kosztów,

¹ R. Manteuffel — tamże.

wówczas spośród znanych dotychczas metod przewagę ma metoda rozdzielcza, którą należałoby jedynie uprościć dla zmniejszenia czasochłonności obliczeń i wprowadzić korekty, o których mówiliśmy poprzednio, a jakich wymaga specyfika produkcji rolnej.

Uproszczenie obliczeń powinno być oczywiście utrzymane w takich granicach, aby nie zmieniało zbytnio otrzymywanych wyników w stosunku do tych jakie daje bardziej szczegółowa metoda.

Przy obliczaniu kosztów jednostkowych metodą rozdzielczą wszelkie uświelenia poprawienia rzeczywistości wyników obliczeń służy dotychczas w kierunku pozostawienia możliwie jak najmniejszej ilości kosztów na rachunku kosztów ogólnych gospodarstwa oraz kosztów wspólnych poszczególnych działów produkcyjnych, które podlegały podziałowi między poszczególne produkty przy pomocy umownie przyjętych kluczy podziałowych. Wyodrębniany jest więc rachunek kosztu utrzymania poszczególnych grup budynków, (amortyzacja, ubezpieczenie i reperacja), rachunek kosztu utrzymania poszczególnych grup inwentarza martwego i inne. Uzyskiwane jest w ten sposób względnie dokładne teoretycznie rozdzielenie kosztów, gdyż koszty utrzymania budynków i urządzeń użytkowanych przez poszczególne grupy zwierząt trafiają bezpośrednio na ich rachunki, koszt utrzymania (amortyzacja, ubezpieczenie i reperacja) traktorów, młocarni czy silników używanych do młocki trafia przy podziale na te ziemiopłody, przy których maszyny te były używane itp.¹

Wyodrębnienie wymienionych wyżej rachunków rozdzielczych i podział ich między odpowiednie rachunki produkcyjne i inne rozdzielcze wymaga stosunkowo wysokich kwalifikacji pracownika wykonującego obliczenia jednostkowych kosztów produkcji i jest bardzo czasochłonne.

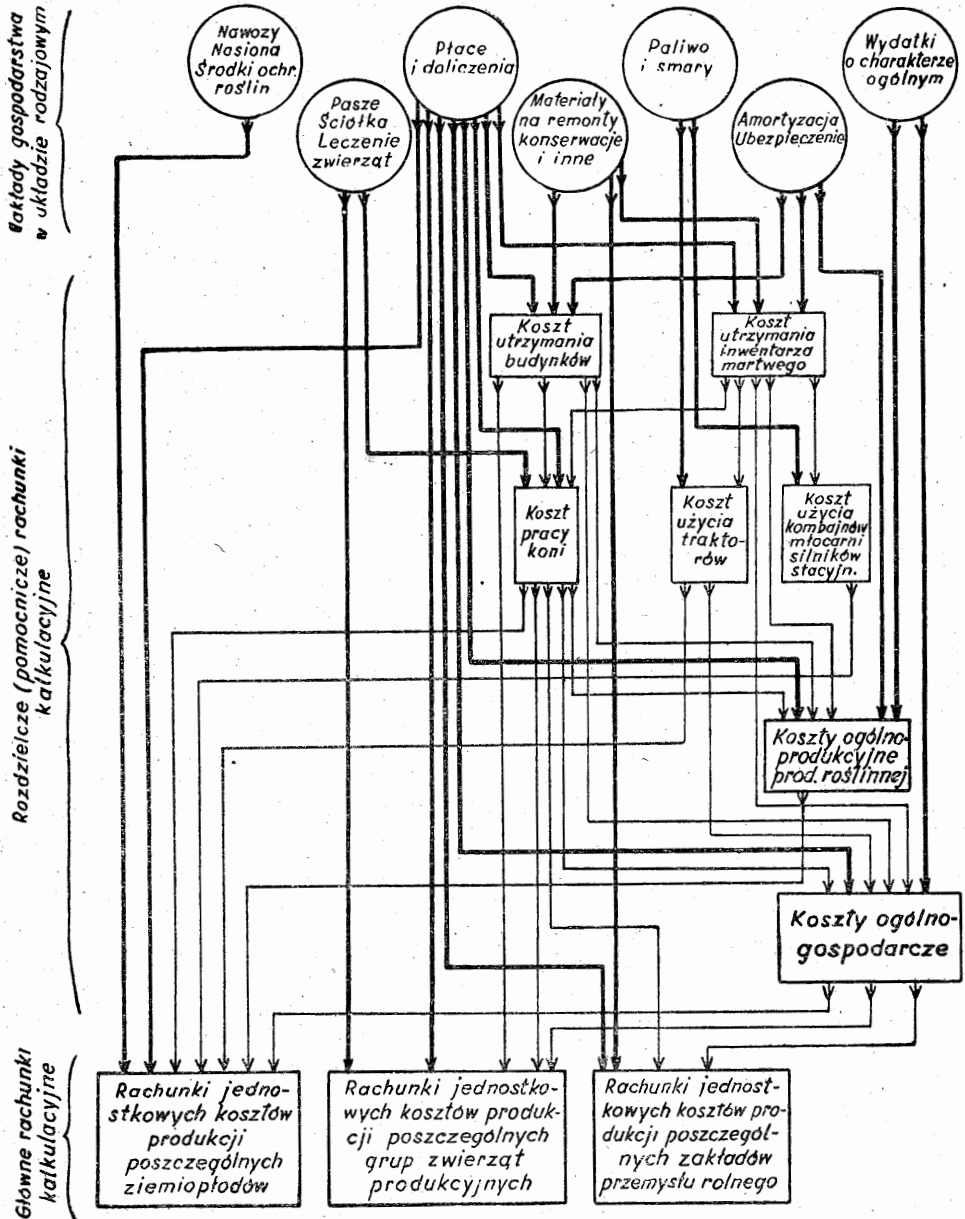
Dążąc do uproszczenia kalkulacji uważamy, że dla obliczenia jednostkowych kosztów produkcji (w oparciu o księgowość pojedynczą), potrzebnych w celu uzyskania orientacyjnej podstawy dla polityki cen, w zupełności wystarczy ograniczenie się do rozdzielenia między poszczególne produkty jedynie tych kosztów bezpośrednich, które bez stosowania kluczy podziałowych można rozdzielić, pozostawiając wszelkie pozostałe koszty na jednym wspólnym rachunku jako koszty „pośrednie” do jednorazowego umownego podziału.

Bezpośrednio między poszczególne ziemiopłody i grupy zwierząt byłyby więc dzielone: koszt pracy robotników, koszt nasion, nawozów, pasz i innych materiałów, koszt leczenia oraz nakład siły pociągowej żywej i mechanicznej.

Zarejestrowane w dzienniku czynności (raporcie gospodarczym) dni pracy traktorów, kombajnów i koni byłyby w tym wypadku nośnikami kosztu dla rozdzielenia kosztu paliwa i smarów zużytych przez traktory czy kombajny oraz kosztu pasz i obsługi zużytych przez konie robocze,

¹ W praktyce co prawda dokładność podziału kosztów uzyskiwana jest jedynie w stosunku do kosztu amortyzacji i ubezpieczenia budynków i inwentarza martwego, natomiast koszty reperacji nie są ewidencjonowane ściśle według miejsca powstania ze względu na dużą pracochłonność takiej ewidencji, i z konieczności rozdzielane są umownie pomiędzy poszczególne grupy budynków, jak również między poszczególne grupy maszyn i narzędzi proporcjonalnie do wysokości amortyzacji.

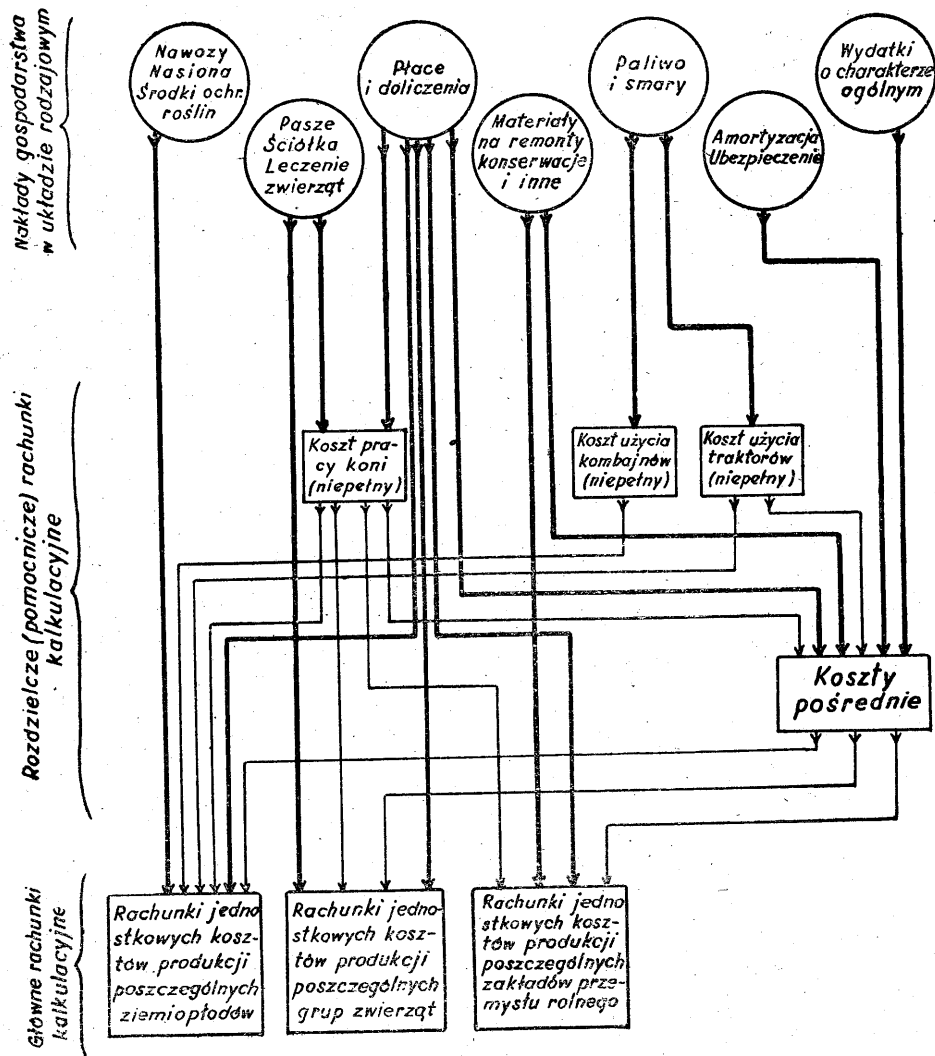
podobnie jak dni pracy robotników (z dziennika czynności) byłyby nośnikami kosztu dla poziomu funanszu płac.



Schemat obliczenia jednostkowych kosztów produkcji metodą rozdziela

Liczbę rachunków pomocniczych potrzebnych dla wykonania obliczenia jednostkowych kosztów produkcji poszczególnych artykułów ograniczyliśmy w tym wypadku do czterech, a mianowicie: 1. koszt pasz

i obsługi przypadających na 1 dzień pracy konia, 2. koszt paliwa i smarów przypadający na 1 dzień użycia traktora, 3. koszt paliwa i smarów przypadający na 1 ha sprzętnięty kombajnem, 4. koszty pośrednie.



Schemat obliczenia jednostkowych kosztów produkcji uproszczoną metodą rozdzielczą

Dla porównania podajemy schemat podziału kosztów metodą rozdzielczą stosowaną dotychczas i metodą rozdzielczą uproszczoną.

W celu zbadania zmiany wyników obliczenia jednostkowych kosztów produkcji przy zastosowaniu uproszczonej metody dokonaliśmy odpowiedniego przeliczenia dla 12 gospodarstw państwowych. Przy zastosowaniu uproszczonej metody rozdzielczej dokonaliśmy podziału kosztów pośrednich między poszczególne ziemioplody i grupy zwierząt przy po-

mocy dwóch kluczy podziałowych. Pierwszy raz — przy pomocy kosztów bezpośrednich z wyłączeniem wartości artykułów produkowanych w gospodarstwie, a więc tego samego klucza podziałowego jaki był zastosowany przy metodzie szczegółowej, zaś — drugi raz — proporcjonalnie do sumy dni pracy robotników, koni i traktorów, zarejestrowanych na rachunkach głównych (produkcyjnych). Ten ostatni klucz podziałowy jest łatwiejszy do zestawienia, gdyż automatycznie wynika z rozkontowania dziennika czynności i eliminuje omyłki przy kwalifikowaniu poszczególnych kosztów jako kosztów stanowiących klucz podziałowy.

Podział kosztów pośrednich w stosunku do sumy dni pracy wykonaliśmy w dwóch wariantach. W pierwszym wypadku przyjęliśmy dni pracy traktorów bez stosowania współczynnika uwzględniającego wydajność roboczą traktorów w stosunku do wydajności roboczej koni, w drugim wypadku zastosowaliśmy dla traktorów współczynnik 8.¹

Zastosowanie współczynnika dla dni pracy traktorów daje naszym zdaniem bardziej prawidłowy podział kosztów pośrednich, w których skład (przy zastosowaniu uproszczonej metody) wchodzi koszty amortyzacji i reperacji maszyn i narzędzi.

Tabela 4

**Wyniki obliczenia jednostkowych kosztów produkcji
metodą rozdziałczą zwykłą i uproszczoną
(średnie z 12 gospodarstw — w złotych)**

Produkty	Cena jedn. 1956 r.	Metoda rozdziałczą zwykłą (koszty bezpośrednie jako klucz podziałowy)	Metoda rozdziałczą uproszczoną		
			Koszty bezpośrednie jako klucz podziałowy	Dni pracy robotników i siły pociągowej — jako klucz podziałowy	
				dni efektywne	dni pracy traktora × 8
Zyto	120	154	134	139	143
Jęczmień jary	170	216	215	203	206
Buraki cukr.	48	97	98	103	103
Ziemniaki	43	93	91	99	102
Mleko	1,94	1,58	2,03	1,97	1,76
Tuczniaki (przyrost)	.	12,5	13,8	11,8	11,20

Wyniki obliczenia jednostkowych kosztów uproszczoną metodą nie wykazują na ogół zbyt dużych różnic w porównaniu z wynikami uzyskanymi przy zastosowaniu szczegółowej metody rozdziałczej. Następuje pewne przesunięcie kosztów z produkcji roślinnej na zwierzęcą (szczególnie przy zastosowaniu kosztów bezpośrednich jako klucza do podziału kosztów pośrednich).

Przy zastosowaniu kosztów bezpośrednich jako klucza podziałowego różnica wyników obliczeń dla ziemiopłodów wyniosła 1—13%, dla produktów zaś zwierzęcych 10—28%. Przy zastosowaniu dni pracy jako klucza podziałowego różnice te wyniosły 5—9% i 11%, a więc nie były duże.

¹ Współczynnik taki przyjmowany był w IER przy stosowaniu omawianego klucza podziałowego w kalkulacjach wykonywanych pod kierunkiem prof. R. Mantuffla w latach 1946—1949.

WNIOSKI

1. Aby обличение jednostkowych затрат в rolnictwie давало рациональную основу для политики цен и некоторых решений по организации производства в gospodarstwie, należy wprowadzić zmianę w metodzie rozdzielczej, dotyczącą sposobu obciążenia roślin kosztem nawożenia organicznego oraz uwzględnić „wartość” i „koszt” stanowiska roślin.

2. Ustalenie zasady wyceny „wartości” stanowiska по roślinach okopowych i motylkowych oraz sposobu obciążenia innych roślin „kosztem” stanowiska wymaga odpowiedniego zbadania i przedyskutowania.

3. Dość znaczne uproszczenie обличения jednostkowych затрат produkcji metodą rozdzielczą w niedużym stopniu zmienia wyniki обliczeń, zmniejszając bardzo wyraźnie ich czasochłonność.

4. Uproszczona metoda rozdzielcza pozwala на dokonywanie porównawczej analizy затрат bezpośrednich. W celu pogłębienia analizy działalności gospodarstwa należy (niezależnie od обличения jednostkowych затрат produkcji) w miarę możliwości i potrzeby zestawiać wybrane grupy затрат (np. koszty remontu traktorów, remontu budynków, koszty transportu itp.).

ЭДВАРД ЕЛЕНЬСКИ

Институт Экономии Сель-Хозяйства

В а р ш а в а

**К ВОПРОСУ НЕКОТОРЫХ ИЗМЕНЕНИИ
И УПРОЩЕНИЯ ИСЧИСЛЕНИЯ ЕДИНИЧЕСКИХ ЗАТРАТ
ПО РАСПРЕДЕЛИТЕЛЬНОМУ МЕТОДУ****Содержание**

В статье затронуты два вопроса касающиеся изменения метода и техники исчисления единичных затрат сельскохозяйственной продукции, нужных, по мнению автора, для создания лучшего пособия для политики цен.

Автор предлагает ввести «стоимость» и «затраты» мест как поправки к результатам исчислений получаемых по распределительному методу, а также учесть равномерную нагрузку всей площади пахотных земель затратами органического удобрения.

Как критерий для оценки правильности метода исчислений, автор принимает сопоставление результатов исчисления пропорций величины урожая возмещающий издержки производства с пропорцией величины урожая отдельных растений, которые, в общем являются постоянными, как это показывает практика, в хорошо веденных хозяйствах.

В области упрощения техники исчислений автор предлагает довольно значительное ограничение количества распределительных счетов (представленное в схеме), что очень облегчает исчисления и сокращает время их сосавления, а в небольшой степени влияев на изменение результатов исчислений.

EDWARD JELEŃSKI
Institute of Agricultural Economics
Warsaw

CHANGES AND SIMPLIFICATIONS IN COMPUTING INDIVIDUAL COSTS

S u m m a r y

The article deals with two problems concerning the change of method and technics of computing individual costs in agricultural production, being — as the author says — necessary to back the policy of prices.

The Author proposes to introduce „value” and „cost” as corrective factors to the method of separate accounting, and to evenly divide the costs of fertilizing with organic manures on the entire area of arable lands. The correctness of calculations is to be checked by proportional comparison of crops covering the costs of production with the yields of industrial plants. This proportion proves to be generally the same in all properly managed farms. To simplify the procedure of calculations the Author proposes to considerably limit the number of separate accounts (as shown on the graph) what will greatly facilitate accounting and save a lot of time, and but slightly affect the correctness of calculations.